



Jedziemy na zimowiska

ROKROCZNIE część młodzieży harcerskiej spędza ferie zimowe i wita Nowy Rok na zimowiskach i kursach szkoleniowych. Tegoroczne zimowe wakacje na zimowiskach spędzi

W szkole nr 14

„Białe wakacje”

FERIE za pasem. Za parę dni wyruszą we wszystkich kierunkach pociągi, uwożąc braci harcerek, „w Polskę” na zasłużony wypoczynek. Nie wszyscy jednak wyjeżdżają. Z myślą o tych, pozostających w Szczecinie — Szczęp Harcerski przy Szkole Podstawowej nr 14 zorganizuje „Białe wakacje” w mieście. Chęć uczestnictwa w imprezach „Białych wakacji” zgłosiło 100 zuchów i harcerzy, którzy przyjeżdżać będą na zajęcia swoje młodsze rodzeństwo.

Zajęcia te odbywać się będą w Szkole nr 14 od godz. 8.00 do 15.00, a prowadzić je będą drużyny: dh Irenei Jez, dh Edwiny Fersch, dh Eugenia Gales z pfm. Danuś Kosito na czele. Do najciekawszych imprez „Białych wakacji” należą będą niewątpliwie imprezy sportowe, w których przewidziano: zawody pingpongowe, turniej saneczkowy, mała olimpiada zuchowa, kulig itp. Dla dzieciarni okolicznych przedszkoli przygotowuje się inscenizację bajki „Cztery pory roku” i teatrzyk kukielkowy „Kot w butach”. Z duża niecierpliwością oczekiwane będą zuchy i harcerze balu „Królowej zimy” na który już w tej chwili przygotowuje się kostiumy. Sympatycy Bolka i Lolka będą mieli okazję przeżywać przygody kolegów z ekranu jeszcze raz.

Dla starszych harcerzy organizuje się kilka wycieczek do zakładów pracy, z którymi już w tym celu nawiązano kontakt. Są to między in-

mi Huta Szczecin i Stocznia Jachtowa. Ale nie tylko bawić się będą zuchy i harcerze Szczępu nr 14. W okresie „Białych wakacji” szerzej aniżeli dotąd rozwinięta działalność „Niewidzialnej Reki”. Długa jest lista ludzi dzielnych nad Odrą potrzebujących pomocy. Do tych najbardziej potrzebujących dotrą harcerze. Nie zapomniano także o chorych w Szpitalu na Gołębnie, którzy w Nowy Rok otrzymają życzenia i drobne upominki.

Majsterkowie kończą ostatnie karmniki do plastryk stółki, a brygada pomocy dozorcom szykuje toasty. Wymieniam tylko niektóre z zajęć „Białych wakacji” w Szkole nr 14, w którym jaka forma ich spędzania stosowana jest od kilku lat. Działalność przyjemna i pożyteczna. Zachęcamy więc Inne Szczępy do organizowania podobnych zajęć, a zuchom i harcerzom Szkoły nr 14 życzymy dużo słońca i śniegu w czasie ferii.

K. M.



Na zdjęciu: Danka, dwie Ele, Kryśka, Jola i Jurek przygotowują kucielki do hasni „4 pory roku”.

Fot. St. Cieślak

Wizyta w Rostocku

W GRUDNIU bratnia organizacja Pionierów NRD im. Ernesta Thälma obchodzi 20 rocznicę powstania.

W uroczystościach 20-lecia, na zaproszenie Wojewódzkiej Organizacji Pionierów w Rostocku uczestniczyła delegacja Chorągwi Szczecińskiej ZHP w składzie: Komendant Chorągwi hm. Tadeusz Możejko, Komendant hufca Choszczno hm. Wanda Złameczek, Komendant hufców miastkich Szczecina, hm. Mieczysław Sadowski.

Polska delegacja, wszędzie serdecznie witana i przyjmowana, wzięła m. in. udział w Wojewódzkim Zlocie Młodzieży Pionierskiej w Rostocku, w spotkaniu aktywistów instruktorów i pionierów z władzami partyjnymi i państwowymi z I sekretarzem Komitetu Okręgowego SED, tow. Harrym Tischem. Zwiedziła Domy Pionierów, Stocznice w Rostocku, uczestniczyła w wielu wystawach, koncertach, spotkaniach.

Szczególną uroczystością było odsłonięcie obelisku z okazji nadania pionierom szkoły w Stralsundzie — imienia Egona Schultza, żołnierza Narodowej Armii Ludowej NRD zamordowanego w 1984 r. przy Bramie Brandenburskiej w Berlinie.

Podczas pobytu naszej delegacji w Rostocku uzgodniono także plany dalszej współpracy bratnich organizacji. Obok wymiany grup pionierów i harcerzy podczas akcji letniej — od 1989 r. będzie prowadzona wymiana grup specjalnościowych pionierów z Rostocku i harcerzy szczecińskich, takich specjalności jak: żeglarskie, turystyczne, techniczne, obronne. Prowadzone rozmowy były więc rozszerzeniem dotychczasowej, wieloletniej współpracy naszej Chorągwi z pionierami z Rostocku. (2)

ZAUWAŻYLIŚCIE zapewne na mundurze druha drużynowego skromny niebieski znaczek z Gryfem grzejącym się przy ognisku. W wielu izbach i kącikach harcerskich honorowe miejsce zajmuje proporzec z tym samym wizerunkiem. Zarówno na znaczkach jak i proporcach widnieje napis **HARCERSKA SŁUŻBA ZIEMI SZCZECIŃSKIEJ**. Są to symbole wykonanych przez drużyny i instruktorów zadań społecznych **HARCERSKIEJ SŁUŻBY ZIEMI SZCZECIŃSKIEJ** zawartych w Oznacze Chorągwiowej. Oznacze Chorągwiową otrzymują drużyny zuchowe, harcerskie, Młodzieżowe Kregi Instruktorskie oraz instruktorzy po spełnieniu trzech warunków: 1. Drużyna ubiegająca się o przyznanie Oznaki, pracuje planowo i systematycznie. Wszystkie członkowie drużyny stanowią uświadomiony aktyw, kolektyw zdolny do podejmowania ważnych zadań społecznych.

2. Drużyna zrealizowała program tzn. minimum wiedzy o morzu i wodzie tzn.:
- o ile się ku temu warunki każdy z członków drużyny zdobywa lub doskonali swą umiejętność pływania,
3. Drużyna podjęła realizację 2 zadań społecznych z zestawu zadań szczególnie ważnych na rok bieżący.



Dodatek „Kurier Szczeciński” i Komendy Chorągwi ZHP

Grudzień 1968 Nr 12 (56)

HARCERSKI trop

U progu Nowego Roku...

ZA KILKA DNI powitamy Nowy Rok. Zegnając się w starym roku, robiąc roczny remont uracamy myślą do tego wszystkiego czego dokonaliśmy naszą wspólną całoroczną pracą. Przywołujemy wspomnienia harcerskich akcji, obozów, bivałków, wędrówek, ciekawych zajęć i zabaw. Dziś możemy powiedzieć, że miniony rok był bogaty i przeżyliśmy w nim wiele ważnych wydarzeń.

W maju wszyscy stanęliśmy do wykonania zadań ALERTU NACZELNIKA. Na hasło „Harcerstwo — bohaterskim dziełom polskim” — oddaliśmy hołd najmłodszym bohaterom II wojny światowej.

Ogromną różnorodnością imprez, akcji, zlotów, spotkań — uczciliśmy 25 rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego.

Duże ożywienie w naszej pracy wniosła kampania zjazdowa. Uczestniczyliśmy w niej wszyscy. IV Zjazd ZHP poprzedzony szeroką dyskusją nad programem naszej pracy na cztery następne lata — uczciliśmy akcją wielkich czynów społecznych. Na V Zjazd Partii — jako najmłodsi gospodarze Ziemi Szczecińskiej zameldowaliśmy władzom partyjnym o wykonaniu czynu zjazdowego wartości 1240 000 złotych.

Bogatsi o nową wiedzę, będziemy planować, jak ją pomnożyć w roku nadchodzącym. Rok 1969 będziemy przeżywać pod znakiem 25 rocznicy powstania Polski Ludowej. Przed nami wiele zadań.

Najbliższe perspektywy zimowych wakacji. Chcemy je spędzić ciekawie i uleso. Rozjedziemy się na zimowiska, pozostając w mieście będziemy organi-

zować zabawy i zajęcia. A po zimowej przerwie przystąpimy do nowych zadań w swoich drużynach i szczeпах. Postaramy się aby wykonać je jak najrzetelnie.

Z okazji nadchodzącego Nowego Roku życzymy:
— wszystkim zuchom i harcerzom dobrych wyników w nauce, pomysłowości w Nowym Roku, dużo nowych ciekawych pomysłów w codziennej pracy, dużo radości w pożytecznym działaniu. Calej kadry instruktorskiej — wielu nowych sukcesów i satysfakcji — spełnienia osobistych marzeń. Wszystkim naszym przyjaciółom i sojusznikom pomysłowości w Nowym Roku.

KOMENDA ZACHODNIO - POMORSKIEJ CHORĄGWI ZHP W SZCZECINIE

Kierowco pomóż dziecku

Główna Kwatera ZHP, Zarząd Główny ZMW, Zarząd Główny TFD wspólnie z innymi organizatorami ogłosili konkurs pod hasłem „Kierowco pomóż dziecku”

Konkurs jest apelem do kierowców samochodów osobowych i autobusów aby podwozili do szkół dzieci z odległych miejscowości. Każdy kierowca, biorący udział w tej akcji, zbiera od przewożonych dzieci kuponny wydane i ostemplowane przez szkołę. Kuponny należy wysłać listem poleconym w okresie między 1 a 15 maja 1969 r. do jednego z organizatorów akcji. Na uczestników konkursu czekają cenne nagrody, które rozlosowane będą 1 czerwca 1969 r. w Międzynarodowym Dniu Dziecka.

Lieząc na życzliwość i społeczne podjęcie, organizatorzy konkursu zwracają się z apelem: Kierowco! Zatrzymaj się! Podwieź swoim samochodem dzieci idące lub powracające ze szkoły! (2)

NASZE ZADANIA — NASZE ZADANIA — NASZE ZADANIA — NASZE ZADANIA — NASZE ZADANIA — NASZE

W roku harcerskim 1968/69 za szczególnie ważne zadania organizacji harcerskiej w województwie Rada Chorągwi uznała:

— Harcerski Czyn na 25-le

realizacji przyszłych zadań budownictwa socjalistycznego. Jednym z warunków jest rzetelny i solidny stosunek do nauki i obowiązków szkolnych.

— Solidarność z dziećmi i młodzieżą walczącą w Vietnamie.

— Przywiązanie do przastarej Ziemi Szczecińskiej, wyrażane pamięcią pomordowanych Polaków — członków Związku Polaków w Niemczech, instruktorów i harcerzy powstałej przed 25 laty I drużyny harcerskiej w Szczecinie, wyrażane pamięcią o żołnierzach i osadnikach poległych w walce o wyzwolenie i zagospodarowanie Ziemi Szczecińskiej.

(Dalszy ciąg na str. 4 HD)

Zdobywamy Oznakę Chorągwiową

— przynajmniej jedna zbiórka drużyny w ciągu roku poświęcona była zagadnieniom gospodarki morskiej.
— każdy zaspój podjął jedno zadanie o charakterze morskim np. z „człowiekiem morza” opracował mapę morskich kontaktów Szczecina ze światem itp. Drużyna zuchowa zdobyła sprawność marynarską.

cie Polski Ludowej, inaugurowany w trakcie przygotowań do IV Zjazdu ZHP i V Zjazdu Partii. Czyn ten wyrażać się powinien poprzez aktywny udział każdego harcerza w zmieniowaniu na lepsze własnego środowiska w znajomości perspektyw rozwojowych własnego środowiska i solidnym przygotowaniu się każdego harcerza do



W Szczepie im. A. Zawadzkiego

Turniej Drużyn Harcerskich - pomysł dobry, ale...

W SZCZEPIE IM. ALEK. SANDRA ZAWADZKIEGO przy Technikum Samochodowym w Szczecinie odbyła się ostatnio impreza pt. „Turniej Drużyn Harcerskich”. Na starcie stanęły dwie drużyny: 106 DH Motorowa i 102 DH Lotnicza. Impreza organizowana była w sali według tradycyjnych metod „zgaduj-zgaduli” — konkurs, przerywnik wokalny lub muzyczny, konkurs itd. Tematyka konkursów dotyczyła spraw harcerskich i szkolnych oraz historii Wojska Polskiego.

Inicjatywa niewątpliwie cenna i mogąca wnieść istotne elementy poznawcze a także wychowawcze. Regulamin konkursu zakładał m. in. punktowanie nie tylko dobrych odpowiedzi (bo z tymi różnie bywało), ale także stanu obecności we współzawodniczących drużynach, stopnia i prawidłowości umundurowania (co uważamy za niezwykle prawidłowe i pożądaną), punktowanie liczb sympatyków obu drużyn — byli bowiem zaproszeni rodzice i koleżki współzawodniczących harcerzy. Dla zwycięzców dyrektor Technikum ufundował puchar przechodni (zdobyła go 102 drużyna lotnicza stosunkiem punktów 45:13) gdyż planuje się kontynuowanie tej inicjatywy wśród 11 drużyn szczepu zrzeszających ok. 500 harcerzy z ponad 1 tys. uczniów szkoły.

Na imprezie licznie stawili się też instruktorzy harcerscy z Technikum jak i przedstawiciele Komendy Chorągwi i Hufca.

Niemniej jednak — w myśl przysłowia — tylko ten co nie robi nie robi błędów. Dlatego też wyrażają swoje uznanie za inicjatywę chcielibyśmy się ustosunkować do niektórych spraw, które być może w toku przygotowań i samej imprezy uszły uwadze.

Zacznijmy może po kolei. Po pierwsze — sam konkurs. O ile wiele trudu włożono w redakcję pytań, o tyle młodzież była niezbyt przygotowana z tych zagadnień. Bo prawdopodobnie określenie tematu jeszcze nie wystarczyło w wytycznych zgrupowań i opanowali odpowiedni materiał. Dlatego w tych przypadkach widzimy konieczność ściślejszego określenia tematu, a może nawet wywieszenia listy pytań. Zmobilizujcie to harcerzy, by z pomocą kolegów i instruktorów przygotowali i opanowali odpowiedzi. Konkursy będą wówczas przeprowadzane sprawniej i przyniosą więcej pożytku tak samym zawodnikom jak i widzom — zakładamy przecież, że mają one transponować pewien materiał poznawczy, czegoś uczyć, o czymś informować.

Sprawa druga — piosenka. Być może, że drużyny jeszcze niezbyt dobrze śpiewają (czego dowodem może być fałszywy głos zanurzenia przez jedną z drużyn piosenki na co ku harcerskiemu zdziwieniu nie zareagował żaden z instruktorów lecz dlaczego też tak bardzo harcerskiej „dyscypliny” nie włączono do konkursu? Byłby to przecież bodziec do lepszego opanowania harcerskiego repertuaru i impreza nie byłaby może tak jednostajna. Występy szkolnych zespołów artystycznych acz miłe, nie nosiły przecież prawdziwie harcerskiego nastroju i atmosfery.

Sprawa trzecia — impreza trwała ponad trzy godziny. Te trzy godziny jej uczestnicy nie licząc osób, które brały udział w konkursach spędzili na siedząc, gdzie tu higiena? Nie przypadkiem przecież lekcja trwa 45 minut a na „dorośli” imprezach po godzinie robi się przerwy.

Nie podobało się nam też, że harcerze w pomieszczeniu siedzieli w nakryciach głowy. Wzrost dług nam znanych zwyczajów, do przebywania w pomieszczeniach w nakryciach głowy upoważnione są jedynie poczty sztandarowe. Mała rzecz, a jednak też wyrabia nawyki, które w innych okolicznościach staramy się zwalczyć.

Wszystkie te uwagi poczyniłyśmy nie dla pognebnienia organizatorów imprezy, którą uznajemy w pomysłach za pożyteczną i godną rozszerzenia na inne środowiska, lecz gwoli przemyślenia tych spraw przez Szczep im. Aleksandra Zawadzkiego.

INSTRUKTORZY — JURORZY mają groźne miny, ale nie będzie chyba tak źle...

Foto: St. CIESLAK

UROCYSTA zbiórka kręgu instruktorskiego rozpoczęła. Komendant kręgu — płm Wł. Litwin składa raport z-cy komentanta Chorągwi hm. Genowefie Bożko. Na zdjęciu: uroczysta chwila. Żołnierze, a jednocześnie harcerscy wychowawcy składają uroczyste zobowiązania instruktorskie.

kiego i przyszłych naśladowców. Naszym zdaniem w imprezie przydałyby się elementy terenowe, rozgrywane choćby na boisku lub w sali gimnastycznej (typ zabaw i gier zręcznościowych), a także większa widownia złożona z zaprzyjaźnionych drużyn tego samego bądź innych szczepów. Nie chcemy dawać tu gotowej recepty — początek został zrobiony, realizacja pomysłu zależy teraz tylko od wykonawców. A zatem powodzenia drodzy druhowie! (wit)

Przyjaciele z Rostocku

ŻYWE I SERDECZNE są kontakty szczecińskich harcerzy z pionierami z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Liczne grupy pionierów przebywają co roku na Ziemi Szczecińskiej na licznych wycieczkach a także na międzynarodowym obozie harcerskim „MALTA” w Niechorzu.

Również nasi harcerze często wyjeżdżają do przyjaciół z NRD. Odwiedzają pionierów w Rostocku, uczestniczą w międzynarodowym obozie pionierskim w Prerow. Wiele dziewcząt i chłopców zdołało nawiązać już bliskie, bezpośrednie więzy z kolegami po drugiej stronie Odry.

Wyrazem tych serdecznych kontaktów była także ostatnia wizyta trzysobowej delegacji instruktorskiej organizacji pionierskiej Oksnegowego Komitetu FDJ z Rostocku. Delegacji przewodniczył z-cza wydziału szkolno-harcerskiego OK FDJ

— Otto Klaschke. Nasi goście zapoznali się z licznymi problemami pracy szczecińskiego harcerstwa, odwiedzili Trzebież i Świnoujście, spotkali się także z kierownictwem KW PZPR oraz z redakcją „Kuriera Szczecińskiego”, wydającego



PELNO śmiechu i zabawy było podczas drugiej części spotkania, która wypełniła tradycyjne „andrzejki”. Najważniejsze są oczywiście horoskopy, jakie uróża przemysłowe figarki ukształtowane z lanego przez pierścionek usoku.

Ciekawe, jako figurka udało się naszymu przyjacielowi z NRD, przewodniczącemu delegacji pionierów z Rostocku — Otto Klaschke?

jak wiemy nasz stały dodatek „Harcerski Trop”.

W ostatnich dniach pionierów z Rostocku rewizytowała delegacja Komendy Chorągwi, uczestnicząc w uroczystościach jubileuszu 20-lecia FDJ. (kg)

5 lat studenckiego kręgu

STUDENCKI Krąg Instruktorski przy II Studium Nauczycielskim obchodził jubileuszową piątą rocznicę działalności. „Przypisany Komendzie Chorągwi Krąg zrzesza 35 aktywnych studentów, prowadzących ciekawą i bogatą działalność.

Ucząc się pracy harcerskiej, zdobywając instruktorskie szlify — prowadzą drużyny harcerskie przy Szkole Cwiczeń. Tam praktycznie sprawdzają swoją wiedzę pedagogiczną i metody pracy w różnym doświadczeniu na kursach i szkoleniach.

Po skończeniu studiów, obejmując nauczycielskie posady, kontynuują swą instruktorską działalność.

Organizatorem Kręgu i kilkuletnim opiekunem była hm. Helena Szafranska, zaślony pedagog, obecnie członek Komendy Chorągwi ZHP. Od 3 lat em. cenat przejął znany działacz harcerstwa, wykładowca II SN hm. Kazimierz Jaskot.

W ciągu swego pięcioletniego istnienia Krąg organizował obozy wędrowne, zimowiska, członkowie Kręgu pełnią funkcje instruktorskie uczestnicząc rokrocznie w akcjach letnich. Organizują dla swych podopiecznych drużyn biwaki, wieczornice, imprezy, gry terenowe. Uczę stniczą we wszystkich akcjach centralnych i chorągwiowych. Na zbiórkach Kręgu wymieniają doświadczenia, dyskutują, jak udoskonalić pracę w swoich drużynach. Organizują także dyskusje na tematy współczesnego życia, zapraszając na nie ciekawych ludzi. Zdobywają nową wiedzę i doświadczenie. Wielu studentów opuściło mury uczelni ze zdobytym stopniem instruktorskim.

Zamierzają poszerzyć akcję szkoleniową Kręgu i rozbudzić zainteresowania ogółu studentów pracą wychowawczą instruktora harcerskiego. Mają ambicję, aby ich drużyny były wzorcem atrakcyjnej działalności harcerskiej.

Pracy pedagoga, która ich czeka, trudnej i odpowiedzialnej, nie da się oddzielić od działalności społecznej. Pracę w organizacji harcerskiej traktują więc jako uzupełnienie i wzbogacenie wychowawczych poczynań szkoły.

Popołudnie w Pałacu

KĄŻDEGO popołudnia w kierunku sąsiadujących ze sobą budynków przy al. Wojska Polskiego, podążają gromadki dzieci i młodzieży. Zza okien budynków dobiega nieustanny gwar dziecięcych głosów. Około 30 pracowni, ponad 50 pracowników dydaktycznych, 2633 uczestników stałych zajęć oraz około 100 tysięcy odbiorców imprez masowych (takich jak: konkursy, pokazy, występy) — oto szczeciński Pałac Młodzieży im. Wielkiej Rewolucji Październikowej, najstarsza tego typu placówka w Polsce, jedna z czterech obecnie działających w kraju. Spośród kilkudziesięciu pracowni Pałacu, każda ma do zaprezentowania ciekawe formy pracy i ciekawe efekty swojej działalności.

Oto pracownia języka esperanto. 20-osobowa grupa chłopców i dziewcząt zajęta jest właśnie sporządzaniem rysunku do kolejnego wydania międzynarodowej gazetki dziecięcej w języku esperanto — „Graj noj en Vento”, której redakcja mieści się w Szwajcarii. Niedawno skończyła zajęcia najmłodsza grupa młodzieży, ucząca się w ramach tzw. szkółki esperankowej podstaw tego międzynarodowego języka. Prowadzona od 5 lat przez Stefanię Palicę, pracownia języka esperanto skupia obecnie 120 młodych uczestników.

Dzieci uczęszczające do pracowni esperanto prowadzą w tym języku liczną korespondencję ze swoimi rówieśnikami z wielu krajów świata. Oglądamy właśnie list, który nadszedł przed kilkoma dniami od uczennicy szkoły średniej z miasta Fortaleza w Brazylii.

Najwyżej z wszystkich pracowni Pałacu Młodzieży mieści się Pracownia Plastyki. Już przy wejściu wita nas tu mała ekspozycja rysunków dziecięcych. Ze zgromadzonych w obszarach pracowni rzeźb i płaskorzeźb w gipsie i w glinie, rysunków i malunków w szkło, można by uznać niemalą wystawę prac uczestników Pałacu. 120 chłopców i dziewcząt w wieku od 10 do 18 lat, kształ-

tuje tu swoją wrażliwość plastyczną na zjawiska otaczającego świata, zdobywa podstawowe wiadomości o plastyce oraz zapoznaje się z podstawo-

wymi technikami malarstwa, rysunku i rzeźby. Skończyła właśnie zajęcia najmłodsza grupa uczestników pracowni. Orowadzani przez instruktora i kierownika pracowni — Stanisława Rudzika, oglądamy najnowsze dzieła młodych artystów wykonane na ostatnich zajęciach płaskorzeźby o tematyce różnorodnej i zwierzeczej, odznaczające się niemalą oryginalnością i talentem ich autorów.

Wyzwalanie u dzieci i młodzieży zdolności plastycznych odbywa się nie tylko w pracowni. Tematy do swoich prac zdo-



NA ZDJĘCIU: Jacek, Jarek i Zbyszek w pracowni plastyki. Fot.: ST. CIEŚLAK

bywają one podczas licznych wycieczek po mieście i do zakładów pracy. Niezależnie od tego chodzą na wszystkie organizowane w Szczecinie wystawy plastyczne, oglądają filmy o sztuce.

Wykorzystując zagraniczne kontakty młodzieży z pracowni języka esperanto, pracownia plastyki organizuje między narodowe wystawy rysunków dziecięcych, jak również wysyła prace swoich uczestników na wystawy zagraniczne, m. in. do ZSRR, Czechosłowacji, Jugosławii, a nawet do dalekiej Japonii. W Szczecinie organizowane były w ostatnim czasie wystawy rysunków dzieci wietnamskich i japońskich. (tawo)

Drużyna artystyczna w Technikum Samochodowym?

W TECHNIKUM Samochodowym w Szczecinie pracuje sporo zespołów artystycznych. Są one prowadzone przez wykwalifikowanych instruktorów i „siłuszów” podlegających kierownikowi zajęć pozalekcyjnych mgr Władysławowi Kołodziejkiemu. Jest on instruktorem harcerskim, w dyktandach szkoły zrodziła się zatem myśl, aby z uczestników wszystkich zespołów utworzyć Harcerską Drużynę Artystyczną, która wesłaby w skład istniejącego przy Technikum Szczepu ZHP im. Aleksandra Zawadzkiego, tym bardziej, że wielu z tych uczniów należy do ZHP. Koncepcja znajduje także poparcie instruktorów zajęć pozalekcyjnych, którzy widzą w tym przedsięwzięciu wiele korzyści dla zespolenia młodzieżowych kolektywów i podniesienie dyscypliny. Ponadto zespoły artystyczne znalazłyby określony kierunek repertuarowy, cementując wszystkie poczynniami. (witi)

Na naszym zdjęciu mełki i żeński zespoły wokalne prowadzone przez Leszka Rydliewskiego. Fot. St. Cieślak

Młodzi wychowawcy na start!

JUŻ za miesiąc, w styczniu, z okazji 20 rocznicy zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, w Sali Kamestralnej Zamku Książąt Pomorskich odbędzie się I Wojewódzki Turniej Młodzieżowych Kręgów Instruktorskich. Spotykają się na nim dwaj godni siebie rywale — MKI przy Technikum Handlowym w Szczecinie i MKI przy Technikum Przemysłowo-Pedagogicznym.

Turniej będzie wielkim spotkaniem wszystkich przewodniczących kręgów z terenu całego województwa. W szeregu atrakcyjnych konkurencji 25-osobowe reprezentacje zespołów wykażą się wiedzą i umiejętnościami, z zakresu historii polskiego ruchu robotniczego, tematyki obrad V Zjazdu partii i aktualnych wydarzeń międzynarodowych. Obok tego obowiązują także wyścigi wiedzy pedagogicznej z zakresu systemu pracy drużyn wychowawczych i harcerskich oraz znajomość piękna i problematyki społeczno-gospodarczej regionu szczecińskiego. Poza tym przewiduje się występy harcerskich zespołów muzycznych i pokaz mody młodzieżowej.

Przedstawiamy dziś MKI przy Technikum Przemysłowo-Pedagogicznym. Jego historia datuje się od marca 1967 roku. Początkowo zrzeszał on jedynie drużynowych. Dziś działa w nim 42-osobowa grupa przyszłych instruktorów, a że absolwenci technikum będą w przyszłości nauczycielami szkół zawodowych, krąg przygotowuje w głównej mierze do prowadzenia drużyn specjalnościowych. Działa więc w kręgu sze reg sekcji: fotograficzna, turystyczna, modelarska i sanitarna. Każda z nich może się poszczycić wieloma ciekawymi inicjatywami. Ciekawie redagowana jest gazetka szkolna i kronika. W modelarni lotniczej „produkowane” są szybowce i modele silnikowe. Na mistrzostwach Modeli Latających, które odbyły się w Pyrzycach reprezentanci kręgu zajęli I miejsce. Sekcja sanitarna pomaga w znacznym stopniu szkolnej służbie zdrowia. Dokonuje również przeglądów higieny w technikum. Turysty spenetrowali już Puszcze Bukową, Wkrzańską. Był w Wałczu i Słekiarkach. Większość z rajdów organizują dla całej szkoły. Obok przygotowywania się do prowadzenia w przyszłości drużyn specjalnościowych, członkowie kręgu już dziś prowadzą drużyny młodszoharcerskie w szkołach podstawowych. Szczepowi dr. phm. Zenon Waruszewski dodaje, że w ubiegłym roku krąg zorganizował kurs drużynowych drużyn młodszych.

Jedną z poważniejszych pasji członków kręgu jest dyskusja. Ostro, odważna i na czasie. Żadne chyba z wydarzeń politycznych nie pozostaje w kręgu bez echa. Jest to dobrą nauką politycznego myślenia, przemyślanie związane z działalnością społeczną i wychowawczą w środowisku dziecięcym i rówieśniczym.

Tyle o jednym z dwóch przeciwników, którzy spotkają się na turnieju. O MKI przy Technikum Handlowym napiszemy w przyszłym numerze „Harcerskiego Tropu”.

PIOTR ŁAPA

HSI

— W DNIU 7. XII. br. w Szk. Podstawowej w Dargosławiu pow. Gryfice otwarto nową harcówkę. Uroczystość ta, w której uczestniczyli zaproszeni goście w osobach sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR tow. Stanisława Murasa i inspektora szkolnego tow. Jolanty Liśkiewicz połączona była z przyrządzeniem harcerskim i obrzędowym kominkiem. Przyrządzenie składała drużyna starszoharcerska, której członkowie rekrutują się z młodych pracowników PGR w Dargosławiu.

HSI — Gryfice
— DN. 16. XI. Komenda Hufca ZHP w Nowogardzie zorganizowała uroczystą wieczornicę dla instruktorów hufca — nauczycieli. W wieczornicy uczestniczyli także członkowie Powiatowej Rady Przyjaciół Harcerstwa oraz przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej tow. Stefan Kielak.

HSI — Nowogard
— HSI — KAMIEN POMORSKI donosi, że w dniu 20. XI. br. w Szczepie Harc. przy Szk. Podstawowej w Golciewie odbyło się uroczyste przyrządzenie 38 harcerzy szczepu i obietnicę zachować złożyło 43 uczniów. Harcerze złożyli życzenia nauczycielom z okazji ich święta oraz przedstawili ciekawy program artystyczny — związany tematycznie z Dniem Nauczyciela.

ZIMA niesie jak co roku określone niebezpieczeństwo. Niech każdy patrol MSR na wypadek śniegu i mrozu zorganizuje regularne patrole służby ruchu, które utrzymywać będą porządek na ślizgawkach i lodowiskach. Szczególnie należy uważać na to, aby nikt nie był narażony na dostanie się pod koła przejeżdżających pojazdów.

Nie wszędzie może być ślizgawka — a więc pobliskie chodniki i przejścia przez jezdnie dla pieszych wysypcie piaskiem lub popiołem, aby nie narazić nikogo na złamanie lub zwichnięcie nóg i rąk.
Zadanie dla służby zdrowia — to przede wszystkim wystawienie patroli sanitarnych na wszystkich lodowiskach i ślizgawkach. Apteczka będzie „jak znalazł” gdy ktoś rozbije sobie nos, skaleczy w rękę lub zaślabnie. (PL)



PEWNEGO razu gawron zobaczył na drzewie liszkę spożywającą zielony liść.
— Krr, krr! Cóż za wspaniała zdobycz. Zaraz ją sobie zjem. Liszka spostrzegła czarnego gawrona i strwożyła się: „Oj, zły to ptak, pewno ma na mnie chętkę. Jakby się tu pozbyć intruza?”

Gawron zbliżył się na niebezpieczną odległość.
— Wielmożny panie, w jakim celu pan się tutaj zjawia?
— Głodny jestem. Chciałoby się skosztować jakiegoś małego nicia.

— Cóż! — powiedziała liszka — Bardzo proszę, tylko czy nie zechciałby pan w pierwopierw odpowiedzieć mi na 4 pytania? Jeśli odpowiedzi pańskie będą bezbłędne, zastępuje pan w pełni na nagrodę.

— Dobrze — zgodził się po namyśle gawron. Liszka zadawała następujące pytania:
— Co jest najładniejsze na świecie?
— Co jest najbardziej gorzkie i kwaśne?
— Co na świecie najbardziej cuchnie?
— Co najpiękniej pachnie?
Ucieszył się gawron. Wszystkie pytania wydały mu się bardzo proste.

— Najładniejsze mówić — to cukier i miód. Najkwaśniejsze i gorzkie to sok z cytryny i ocet. Najbardziej śmierdzi padlina. Najpiękniejszy zapach ma jaśmin i olejki balsamiczne.

Wysłuchawszy gawroniej motywy liszka stwierdziła:

— Wszystkie pańskie odpowiedzi są błędne. Zdumiał się gawron i pyta:
— A jakieś odpowiedzi, zdaniem pani dobrodziejki, są poprawne?

— Jeśli zostawi mnie pan w spokoju, chętnie powiem.
— Masz pani na to moje słowo. Wtedy liszka rzecze:
— Najładniejsze na świecie są przyimilne słówka. Najbardziej kwaśne i gorzkie — złe, okrutne i niesprawiedliwe słowa. Najbardziej cuchnie splamiony honor i znieważone imię. Nie na darmo mówi się o ludziach co źle postępują — „Zgniliznę i pod wiatr niesie”. Najpiękniej pachnie czystość honoru i czci.

Odpowiedział: DELFIN

Najważniejsze daty miesiąca

28.XII. 1939 r. — Pierwsza masowa egzekucja w okupowanej Polsce. W Warszawie zamordowano 107 osób.
30.XII. 1922 r. — Utworzenie ZSRR.
3.I. 1946 r. — Uchwalenie przez KRN ustawy o nacjonalizacji przemysłu.

5.I. 1942 r. — Powstanie PPR.
12.I. 1945 r. — Początek operacji wiślańsko-odrzańskiej.
17.I. 1945 r. — Wyzwolenie Warszawy.
19.I. 1947 r. — Pierwsze powojenne wybory do Sejmu.

(Jar)



Przy ognisku

Piosenka z repertuaru zespołu wokalnego „Balbinki”

Słowa: M. Terlikowska
Muzyka: D. Danielewski

Już minął dzień —
Idą sny z biały mgły...
Kto dziś przyniósł je?
Może ja?
Może ty?

Już minął dzień...
Tyle gwiazd niebo ma.
Kto z nas dosięgnie gwiazd?
Może ty?
Może ja?

I każde z nas
aż do gwiazd będzie nieść —
ognia blask i naszą pieśń.
Bo nasza pieśń będzie w świat z nami szła —
i nikt nie zgubi jej —
ani ty,
ani ja.

Już minął dzień.
Usnął ptak, usnął wiatr.
Kto wie, co czeka nas,
ile dróg?
ile lat?

I mniejsza z tym
jaki los, jaki trud —
gdy mas w plecaku stwym
kilka słów, kilka nut.

I każde z nas
aż do gwiazd itd...

Przy ognisku
Słowa M. Terlikowska. Pieśń z repertuaru „Balbinek” muz. D. Danielewski

...i nikt nie zgubi jej...
...aż do gwiazd...
...i każde z nas...
...aż do gwiazd...
...i każde z nas...
...aż do gwiazd...

PIosenka jest nieodłączną częścią naszych wszystkich spotkań. Każda drużyna ma ich w swoim repertuarze wiele, choć często „ograniczone”. Narzekamy nieraz na brak nowych i ładnych piosenek. Aby rozpiewać nasze zastępy — od tego numeru począwszy rozpoczynamy drukowanie nowych, mało jeszcze popularnych piosenek. Podajcie nam tekst i nuty, proponujemy piosenki melodyjne, łatwo wpadające w ucho, „chwytliwe”. Mamy nadzieję, że będą się Wam podobały.

Informujemy przy tym, że „Piosenkę miesiąca” zamieszczoną w „HARCERSKIM TROPIE” można będzie usłyszeć w naszej stałej comiesięcznej audycji TV „HARCERSKI KOMIENIEK”, a naukę jej będzie prowadzić co miesiąc GABINET HARCERSKI Pałacu Młodzieży w Szczecinie.

Zimowe wakacje

JUŻ DZISIAJ przed rozpoczęciem ferii zimowych planujemy sobie „zimowe szaleństwo”. Ale kapryśna szczytńska Pani Zima niechętnie wypie śniegiem. Co wtedy?

Oczywiście dobre pracujące drużyny i zastępy harcerek mają ją na to rade, przygotowując dla siebie i swoich nie zorganizowanych kolegów propozycje ciekawych i pasjonujących zajęć w szkole i na powietrzu. Chorągwiarny Sztab Zimowych Wakacji chce przyjąć z pomocą w zorganizowaniu wolnego zimowego czasu tym wszystkim, którzy jeszcze nie mają zaplanowanych zimowych dni. Zeby wziąć udział w naszej akcji, trzeba koniecznie wspólnie z kolegami stworzyć grupę co najmniej 4-osobową. Grupa wybiera ze swego grona dowódcę, prowadzi kronikę, posiada własną nazwę, tajne zaszyfrowane pismo, miejsce spotkań oraz koniecznie dorosłego „rodzinnego z grona rodziców lub dorosłego rodzeństwa”. Dowódca grupy wysła już dziś zgłoszenie na adres — Komendy Hufca — podając adres i nazwę grupy.

— turniej „mądrych głów”, zimowa chinka dla plików, wieczory dźwięw i czarów.

Najtrudniejsze, zasztyrowane zadania, otrzymują grupy do wykonania w dniu Nowego Roku. Po zakończeniu ferii Sztab Zimowych Wakacji ze wszystkich grup biorących udział w akcji wybierze „Mistrza Zimowych Szaleństw”. Uczestnicy otrzymają pamiątkowe plakietki oraz nagrody za dobre wyniki w wykonaniu poszczególnych zadań. A więc czekamy na zgłoszenia. Podajemy adresy hufców Szczecina: Komenda Hufca ZHP Szczecin — Śródmieście, ul. Ogińskiego 15.

- Komenda Hufca ZHP Szczecin — Pogodno, al. Wojska Polskiego 154.
 - Komenda Hufca ZHP Szczecin — Nad Odrą, ul. Łyskowskiego 11.
 - Komenda Hufca ZHP Szczecin — Dąbie, ul. Dziennikarska 39.
- Adresy komend hufców powiatowych podadzą Wam wasi drużynownicy.
- Cz u w a !
Sztab Zimowych Wakacji

Na zuchowej zbiorce Semafor w górę!

WCHODZĄC do harcówki, każdy zuch wieś ma członka na tablicy z kolejnym numerem od 1 do 22. Jest to kontrolka obecności zuchów na zbiorce. Gdy któryś numerek po zostaje pusty, przyboczny wpisuje do książki pracy drużyny nieobecność danego zucha. Potem wszyscy chłopcy stają szóstkami i drużynowy wita ich trzykrotnym okrzykiem „kolejarz!”, a zuchy odpowiadają podwójnym, punktualnym, obowiązkiem „wy jest!”.

Już wiemy, że jesteśmy na zbiorce zuchów — kolejarzy. Właściwie w planie zbiorci widnieją wyprawa na stację, ale ponieważ na dworze pluska, trzeba zostać w szkole. Ale i tu wszystkie po kolejarzku. Szóstki tworzą transporty, każdy ma wyznaczoną trasę i szyny obrysowane kredą. Zuchy stają naprzeciwko siebie, w rękach trzymają listewki, na które drużynowy układa po kilka kawałków drewna. Na gwizdek wszystkie transporty ruszają. Który skład pociągu dojedzie do swojej stacji najprędzej i zgubi najmniej wagów, ten zwycięża.

Zuchom tak się to podoba, że powtarzają zabawę kilka razy, jednak za każdą następną jazdą zwiększają się trudności. Pociąg przejeżdża pod mostem, wspinają się na górę, na gwizdek nagle hamuje. Zwycięska szóstka zostaje nagrodzona kolejarzką rakietą. W czasie tej zabawy zuchy zwróciły uwagę, że przyboczny — dyżurny ruchu, regulował ruch pociągów podnoszeniem ręki, gdy prawdziwy dyżurny, na prawdziwej stacji ma do tego „lizak”. Każdy zabrał się ochoczo do wykonania własnego lizaka, do czego się przydały patyki i papier, który mieli przyzniesić na dzisiejszą zbiorce. Co zreczniejsi majsterkowicze przynieśli nawet dyktę, z której wyrzynali bardzo zgrabne kolezka. Jeszcze na tej zbiorce zrobione „rekwizyty” kolejarzki okazały się użyteczne.

Wszystkie zuchy utworzyły długi pociąg, trzymając się w pół. Dyżurny to jednak był pajazd, bo nazywał się „pociąg czystości”.

Z piosenki „Pędzi pociąg w tunelu...”, na znak dyżurnego ruchu pociąg ruszył. Znow lizak w górę — przystanek „Brudne ręce”. Przyboczni sprawdzali i wysadzają tych, co przyszli na zbiorce z brudnymi rękoma. Pociąg znow rusza, jedzie, za chwilę staje, bo tu stacja „Nieuczestne głowy”, dalej „Ober-

wane guziki”. Do stacji „Czyszciszek” dojeżdża tylko nieczysty.

Jestem pewna, że na następnej zbiorce ten niezwykły pociąg dojedzie w całości do końcowej stacji, bo ci co dziś wyśiadali bardzo się wstydzieli.

K. M.

NASZE ZADANIA — NASZE ZADANIA — NASZE ZADANIA

Zdobywamy Odznakę Chorągwiarną

(Dokończenie ze str. 1 HT)

Przedstawione na str. 1 treści mieszczą się w proponowanym dla drużyn zuchowych, harcerek i Młodzieżowych Kręgów Instruktorskich zestawie zadań i sprawności zespołowych.

- I. dla drużyn zuchowych:
 - cykl sprawnościowy: OBYWATEL cykl niesprawnościowy: NASI KOLEDZY Z WALCZĄCEGO WIETNAMU,
 - cykl niesprawnościowy: KONSPIRACYJNA ZBIÓRKA SZCZECIŃSKICH HARCERZY W 194 ROKU,
 - cykl niesprawnościowy: BUDOWNICZOWIE POLSKI LUDOWEJ.
- II. dla drużyn młodszo-harcerskich:
 - TURNIEJ MÓZGÓW — zorganizujemy w szkole Olimpiadę Wiedzy postępowych tradycjach Polskiego Ruchu Młodzieżowego.
 - DZIS I JUTRO MIEJSKOWOŚCI — przeprowadzimy wywiad o perspektywach naszej miejscowości, powiatu, województwa. Zanimujemy to w kronice. Każdy z członków zastępy wybierze dla siebie zawód potrzebny dla rozwoju swojej miejscowości i zobędzie sprawność indywidualną z wyprzedzeniem z zawodami.

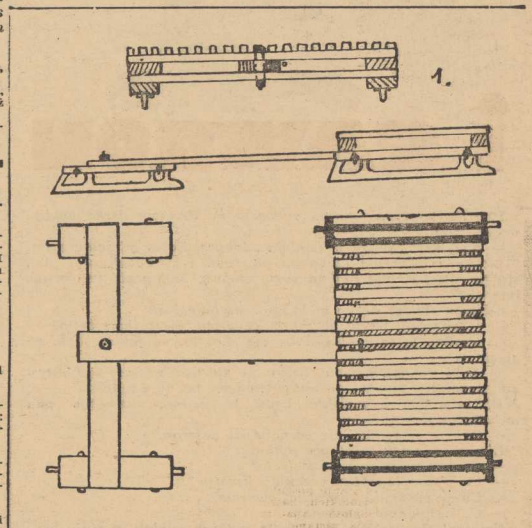
ONA MA 23 LAT — dokonanie wyboru piosenek i wierszy, prozy tworzącej budowniczym POLSKI LUDOWEJ od jej zarania do dnia dzisiejszego zorganizujemy wieczornicę dla szkoły lub zaprzyjaźnionego zakładu pracy.

III. dla drużyn starszo-harcerskich i MKI:

- przeprowadzimy dyskusję nad Uchwałą IV Zjazdu ZHP,
 - zorganizujemy dla szkoły wystawę i forum młodzieży na temat: MOJ GŁOS W SPRAWIE WIETNAMU,
 - zorganizujemy dla szkoły konferencję na temat postępowych tradycji Polskiego Ruchu Młodzieżowego.
- W REALIZACJI zadań Odznaki Chorągwiarny w ostatnich 3 latach brały udział 162 drużyny. Zostały one wpisane do Honorowej Księgi Drużyn realizujących zadania HARCERSKIEJ SŁUŻBY ZIEMI SZCZECIŃSKIEJ. Jest jednak wiele drużyn, które nie spełniają wszystkich warunków ODZNAKI CHORĄGWIAŃNEJ, dla nich zostały puste miejsca w HONOROWEJ KSIĘDZE.

Na 25 urodziny POLSKI LUDOWEJ harcercim zastępom i Radom Drużyn życzymy hasło: „Niech nie będzie w naszej Chorągwi żadnej drużyny zuchowej i harcerek, która nie spełni w tym roku zadań Odznaki Chorągwiarniej”.

Z-ca Komendanta Chorągwi
h. m. GENOWEFA BOŻKO



Droga Redakcji!

PRZECZYTAŁEM w „Harcerskim Tropie”, plany i rady w budowaniu dla dzieci na zimę różnego rodzaju sprzętu sportowego. Obaj z kolegą budowaliśmy pojazd na tył wach. Pojazd ten nie pomógł sprawać wielu trudności w jego budowaniu. Materiał potrzebny: tył wach z dwoma szczełkami chwytowymi, deseczki 90x20, listewki 20x10, sklejka, ukrety do drewna, gwóźdźki, narzędzia.

PRZYSTĘPUJEMY do BUDOWY: zaczynamy od zbudowania tylniej części (patrz rys. 1). Część ta składa się z 4 deseczek małych i jednej dużej. Po złożeniu (wg rys.) skracamy je ukretnymi. Na rysach

HARCERSKA SŁUŻBA INFORMACYJNA

MSI SZCZECIN-POGODNO INFORMUJE:

— DN. 1.XI harcercie hufca Pogodno zaciągnęli warty honorowe na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. Na grobach żołnierskich zapłonęły znicze własnoręcznie wykonane przez młodzież. Drużynowy starszo-harcerek Szerepu Technikum Samochodowego oraz harcercie ze Szerepu przy Szkole Podstawowej Nr 60 złożyli wieniec pod pomnikiem. Szczególnie wykazali się MSR-owcy, którzy dbali o ogólny porządek przed Bramą Cmentarna.

W Czelnie odbyło się uroczyste ślubowanie instruktorów i przyrzeczenie harcerek ze Szerepu Szk. Podst. Nr 8. W uroczystości wzięli udział: dowódca V Kolorzkiego Pułku Zmechanizowanego, kierownikwo szkoły, komendant hufca Pogodno h. m. Bogdana Grobelny.

— Po przeprowadzeniu w czynie zjazdowym 3000 roboczo-godzin instruktorzy hufca Pogodno w dniu 1.XI podjęli dodatkowy czyn zjazdowy — przeprowadzenie częściowego remontu pomieszczenia Komendy Hufca.

— W pracach wyznającą się: d-hny Maria Kupis, Halina Piłch z Liceum Medycznego oraz Lid Rysard Osowski.

— W dniu 1.XI harcercie wszystkich szczełów zorganizowali apele poświęcone 51 rocznicy Rewolucji październikowej. Wiele szczełów z tej okazji zorganizowało kominki i wieczornice.

— W DNIE 21.XI Szerep przy VI Liceum Ogólnokształcącym w Szczecinie zorganizował spotkanie młodzieży z władzami partyjnymi i państwowymi. Na spotkanie przybył sekretarz KW PZPR tow. Henryk Huber, przewodnicząca Prez. Dzielnicowej Rady Narodowej tow. Krystyna Sawicka, dyrektor VI LO mgr Z. Ciesiul, przedstawiciele Komendy Chorągwi i Komendy Hufca. Po przyrzeczeniu w „Harcerskim” odebrany przez komendanta hufca, goście uczestniczyli w otwarciu nowej harcercówki. Odbyła się projekcja filmu „Miedzy Zjazdami” a następnie dyskusja o problemach pracy młodzieży i zadanach wynikających z uchwały V Zjazdu PZPR.

W WIELU szczełach tradycyjnie obchodzone wieczory „Andrzejkowy” i „Mikołajowy”. Organizowano wieczornice połączone z wróżbami, wieczorki lańcuchowe, kominki. Np. w Szczepie Szk. Podst. Nr 72 w dniu „Mikołaja” zuchy wreczyły sobie symboliczne różgi — a harcercie mile upomni!

Kierownik Referatu Propagandy hufca Szczecin — Pogodno
p. hm. ZIGMUNTA SZAFRAŃSKI

Przystępujemy do montażu przedniej części naszego pojazdu. Składa się ona z dwóch desek z tył wachami i części łączącej oba segmenty. W środku części mocujemy wiertnicę otwór, przez który przetykamy śrubę, następnie wiertnicę otwór w tył wach. Wiercenie należy wykonać 3 cm od końca dyszla, skracamy obie części śrubą. Teraz pozostaje nam przykręcić tył wach i naszą sanki-og kart potowe. Muszę nadmienić, że opisane sanki są bardzo zwrotne i wyprzedzają zwykłe sanki przedkołki, którą rozumiemy. Zyczymy przyjemnego majsterkowania i rekordów szybkości.

Płotr i Rysiek ze Szczecina